

Opole i Opolszczyzna na krótki wakacyjny wypad, dlaczego nie? OROT o atrakcjach miasta i regionu

- Coraz więcej samorządów docenia możliwości, jakie oferujemy - ocenił w rozmowie 'W cztery oczy' prezes Opolskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej Stanisław Rakoczy przed czwartkowym (13.06) zebraniem sprawozdawczym organizacji, które odbędzie się w Mosznej. W programie spotkania są m.in. podsumowanie roku, omówienie realizacji planów finansowych, absolutorium dla zarządu oraz wytyczenie planów na najbliższy rok.

- Przychodzą do nas nie tylko samorządy, ale także przedsiębiorcy z branży turystycznej, co więcej - bardzo pręźnie działa koło przewodników, co bardzo ważne, gdyż inaczej się zwiedza samemu, a inaczej z przewodnikiem - wyjaśniał Stanisław Rakoczy.

Zamierzeń jest wiele, ale w ocenie gościa Radia Opole wszystko będzie zależeć od możliwości finansowych OROT. - Przypomnę, że nie jesteśmy ani investorem, ani tour operatorem, a jesteśmy od promocji, rozwoju i wskazywania kierunków. Staramy się promować nasze atrakcje m.in. "opolską Amazonkę", czyli spływy Małą Panwią, turystykę rowerową, nasze produkty regionalne, to co najlepszego mamy do zaoferowania.

- Coraz więcej ludzi przyjeżdża do Opolskiego i zostaje tu na no, czy kilka nocy, nie ma wątpliwości, że oferta hotelowa musi być coraz bardziej atrakcyjna - mówił prezes OROT.

Opolska Regionalna Organizacja Turystyczna prowadzi też szkolenia informatorów turystycznych, którzy pracują w punktach informacji turystycznej, tak by skuteczniej reklamowali atrakcje turystyczne województwa. Niebawem też OROT ogłosi konkurs na najlepszy produkt turystyczny województwa opolskiego.

O atrakcje turystyczne w samej stolicy regionu pytaliśmy w "Poglądach i osądach" Piotra Mielca, dyrektora biura Opolskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej.

- ZOO Opole, Muzeum Polskiej Piosenki, Wieża Piastowska, rejs po Odrze, może spróbowanie naszych regionalnych przysmaków w jednej z restauracji - wyliczał Piotr Mielec.

Bardzo dużym zainteresowaniem cieszy się opolskie ZOO, które w zeszłym roku odwiedziło 266 tysięcy osób, czyli więcej niż np. Jurapark w Krasiejowie czy zamek w Mosznej.

W ocenie Piotra Mielca Muzeum Polskiej Piosenki w Opolu nie jest jeszcze miejscem tzw. pierwszego wyboru turystów, choć niewątpliwym atutem jest możliwość odwiedzania go przez cały rok. Jeśli chodzi o bazę noclegową to brakuje jeszcze w Opolu miejsc w przyzwoitym standardzie, ale nieco tańszych od tych dostępnych w ofercie.

Warto też rozważyć przygotowanie wspólnego biletu wstępu umożliwiającego skorzystanie z najważniejszych atrakcji Opola i to niezależnie od tego, czy pozostają w zarządzie miasta, czy województwa.